

Andrzej Łuczyszyn

WSB we Wrocławiu

Interesy wspierające proces globalizacji jako elementy dezorientacji i ryzyka społecznego

Streszczenie

Problematyka bezpieczeństwa w warunkach globalizacji nabiera aktualnie szczególnego wymiaru, gdyż reguły gry rynkowej stawiają przed instytucjami zajmującymi się jego zapewnianiem nowe wyzwania, które stają się płynne. Niestabilność obecnego świata powoduje, że mamy do czynienia z dynamicznymi zmianami nie tylko w gospodarce, ale również w życiu każdego człowieka. Społeczeństwo nadal jest zbyt mało świadome zakresu postępujących przeobrażeń. Można uznać, że zostało ono skonfrontowane z odwrotną stroną społeczeństwa dobrobytu, czyli z nadprodukcją i nadmiernym korzystaniem z zasobów naturalnych. Oznaczać to może, że aktualnie coraz szerzej rozprzestrzeniającą się cechą w życiu społecznym, ekonomicznym i politycznym zarówno świata rozwiniętego, jak i nierozwiniętego stawać się będzie niepewność. Możemy powiedzieć, że wchodzimy w epokę zasadniczo naruszonej równowagi, a transformacji ulega rozkład ról, dochodów i bogactwa.

Słowa kluczowe: globalizacja, bezpieczeństwo, ryzyko społeczne

Wstęp

Poszukiwanie związków pomiędzy problematyką bezpieczeństwa i globalną ekonomią nie jest łatwe, choć subdyscyplina naukowa jaką jest w ostatnich latach ekonomia bezpieczeństwa bada relacje pomiędzy systemem bezpieczeństwa państwa a gospodarką narodową i uwzględnia m.in. elementy: ekonomii, polityki społecznej, prawa czy socjologii, to na chwilę obecną wydaje się to niewystarczające. Stąd szerokie spectrum rozważań na temat bezpieczeństwa w aktualnych realiach społeczno-gospodarczych staje się dość interesujące i często wychodzące naprzeciw rodzącym się w świecie zagrożeniom.

Jednym z najistotniejszych współcześnie zjawisk wywierających wpływ na różne sfery bytu człowieka i bezpieczeństwa jest globalizacja (Łuczyszyn, 2017, s. 210). Zróżnicowanie i miara owego wpływu sprzyjają mnożeniu podejść badawczych do poszukiwania związków między zachodzącymi zmianami a poziomem bezpieczeństwa. Wszechobecna dezorientacja (gospodarcza, społeczna, polityczna,

ekologiczna, kulturowa) powoduje jednak wzrost niepewności, co przedkłada się niejednokrotnie na obniżenie subiektywnego poczucia bezpieczeństwa obywateli. „Coraz częściej zaznaczają się nierówności wynikające ze statusu ekonomicznego i zajmującej pozycji społecznej, dehumanizują się stosunki międzyludzkie, komercjalizuje się cała otaczająca rzeczywistość” (Jaworska, 2007, s. 87). W takich warunkach koniecznością staje się prowadzenie badań związków między ekonomią a bezpieczeństwem w kontekście mogących występować zagrożeń globalnych (terroryzm, cyberterroryzm, przestępczość zorganizowana) właśnie w tak złożonych przestrzeniach społeczno-gospodarczych.

Dzisiejszy liberalizm, ogłaszający zysk i prawa rynkowe jako absolutne kryterium, doprowadza równolegle do ideologicznych uzasadnień podstaw i sposobów działania, które prowadzą m.in. do marginalizacji słabszych. „Taka sytuacja ukazuje swoiste dylematy współczesnej gospodarki, które niejednokrotnie choć w pewnym sensie kamuflowane, rozkładają się w odniesieniu nie tylko do konkretnych państwa, ale też regionów i grup społecznych” (Łuczyszyn, Chołodecka, 2016, s. 153).

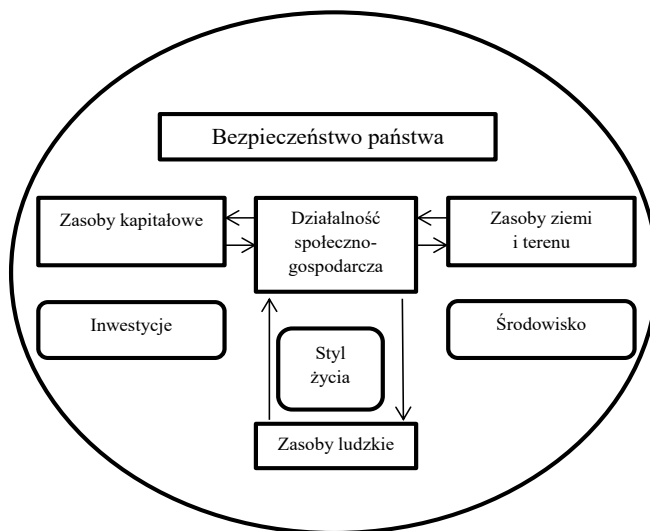
Celem opracowania jest przybliżenie związków pomiędzy bezpieczeństwem a globalizacją w kontekście budowania różnych aspektów ryzyka społecznego i nowych zagrożeń.

Ekonomia, bezpieczeństwo i ryzyko społeczne

Współczesna globalizacja zaliczana jest do zjawiska, które doprowadza do wzrostu współzależności pomiędzy poszczególnymi gospodarkami, terytoriami, społeczeństwem. Sprawia ona, że poszczególne kraje wraz ze swoimi gospodarkami chcą prowadzić wspólne interesy. Ale oprócz jej zalet, występują także wady tego procesu, które przejawiają się w niektórych dziedzinach życia społecznego gospodarczego z różną siłą i dynamiką. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim bezrobocie, emigrację młodych, brak polityki imigracyjnej, wzrost zagrożenia cyberprzestępczością, czy kryzys sektora finansów publicznych. Stanowczo należy podkreślić, że doprowadzają one do narastających nierówności społecznych, które wbrew medialnie popularyzowanej pozytywnej strony globalizacji, pogłębiają się nadal. Coraz częściej uwidaczniają się skrajne postacie nierówności i zróżnicowań w zakresie poziomu życia i warunków egzystencji postfordowskiego modelu gospodarki. Zmieniają się również próby wyjaśnienia, uzasadnienia i oceny tych zjawisk i ich wzajemnych relacji. Same wartości i oceny związane z bogactwem i ubóstwem zmieniają się w czasie, niekiedy w sposób radykalny. Z tych to między innymi powodów wzrost różnego rodzaju zachowań przestępczych dotyczy w zasadzie wszystkich sfer życia i jego przekrojów przestrzennych, począwszy od lokalnego a skończywszy na globalnym.

Codzienna obserwacja zjawisk gospodarczych pokazuje, że wzrostowi i szeroko rozumianemu rozwojowi towarzyszy podniesienie jakości życia mieszkańców. To z kolei oznacza wzrost siły nabywczej w sektorze gospodarstw domowych, ułatwienie dostępu do edukacji i szkolenia, co prowadzi do podwyższenia poziomu wykształcenia społeczeństwa i podnoszenia kwalifikacji obywateli, wzrostu zatrudnienia i wydajności pracy, skutkujący zarazem obniżaniem bezrobocia, jak i zwiększaniem poziomu aktywności zawodowej. Jednak równolegle mamy do czynienia także coraz częściej z kryzysami rodzinnymi, wzrastającą liczbą uzależnionych,

ubogich, bezdomnych, żyjących na granicy minimum egzystencji. Różnego rodzaju dysproporcje ekonomiczne są tego potwierdzeniem. To oznaczać może, że charakter zagrożeń, którym trzeba się obecnie przeciwstawiać, jest mocno zróżnicowany i bardzo często jest następstwem zagrożeń globalnych. Tak więc, wspomniany we wstępie liberalizm gospodarczy jest doktryną indukująca zagrożenia, a to oznacza, że na tej płaszczyźnie należy upatrywać głównie związki bezpieczeństwem a ekonomiczną. Jednym z tych zagrożeń jest niebezpieczne przyswajanie konsumpcyjnego stylu życia, a przede wszystkim powolny zanika solidarności społecznej¹. Oznacza to, że polityka państwa zmierzająca do szybkiego, stabilnego rozwoju społeczno-gospodarczego musi uwzględniać poziom bezpieczeństwa nie tylko w ujęciu ogólnym, ale także w szczegółowym². Oczywiście zachodzące w świecie procesy globalizacyjne i sprzyjający im liberalizm stawiają przed naszą gospodarką i społeczeństwem (wspólnotami) nowe wyzwania do kreowania nowoczesnej polityki rozwojowej, której celem jest zmniejszanie dystansu do bogatszych państw Unii Europejskiej, ale tym samym nasuwa się pytania czy w najbliższych latach polityka ta wykorzysta te cechy polskiej gospodarki i polskiego społeczeństwa, które będą stanowiły przewagę konkurencyjną naszego kraju nad innymi? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa, ale bez wątpliwości wskazuje, że bezpieczeństwo należy do najistotniejszych czynników rozwoju społeczno-gospodarczego, a tym samym jest jego główną determinantą. Można to w uproszczeniu przedstawić rysunkiem 1.



Rys.1. Czynniki rozwoju społeczno-gospodarczego

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: J.J. Parysek, *Rola samorządu terytorialnego w rozwoju lokalnym*, w: *Rozwój lokalny, zagospodarowanie przestrzenne i nisze atrakcyjności gospodarczej*, KPZK PAN, Warszawa 1995, s. 39.

1 Ma to również odniesienie do obronności państwa, gdyż jak pokazują ostatnie badania, niewielu Polaków byłoby skłonnych wykazać się skłonnością do poświęceń w imię obrony ojczyzny w przypadku kryzysu bądź wojny.

2 Poziom krajowy, regionalny i lokalny.

Nie sposób na podstawie powyższego rysunku nie wspomnieć o bezpieczeństwie ekonomicznym państwa, które z definicji oznacza to taki stan rozwoju krajowego systemu gospodarczego, który zapewnia wysoką sprawność jego funkcjonowania-poprzez należyte wykorzystanie wewnętrznych czynników rozwoju, oraz zdolności do skutecznego przeciwstawienia się zewnętrznym naciskom, mogącym doprowadzić do zaburzeń rozwojowych. „W szerokim ujęciu temu bezpieczeństwu sprzyja tworzenie warunków dla rozwoju społeczno-gospodarczego, wzrostu gospodarczego, stabilności makroekonomicznej, zwiększenia konkurencyjności i innowacyjności gospodarki, efektywnego funkcjonowania instytucji i wykorzystywania zasobów ekonomicznych” (Jaźwinski, 2013, s. 319). Tak więc bezpieczeństwo ekonomiczne oznacza zdolność państwa do obrony socjalnej oraz ekonomicznej struktury społeczeństwa. Przejawia się ono także w zdolności państw do efektywnego regulowania rynku oraz utrzymania integralności społeczeństwa. Szczególny aspekt bezpieczeństwa ekonomicznego przejawia się poprzez zdolności państwa do współpracy z innymi w celu ustanowienia międzynarodowego środowiska ekonomicznego, którego efektem ma być wzmocnienie współpracy w sektorze militarnym, jak również wyciągnięcie korzyści z międzynarodowej współpracy.

Zachowanie bezpieczeństwa ekonomicznego stało się jednym z głównych celów polityki wewnętrznej i zagranicznej państw. Analizując współczesne rynki można stwierdzić, że w najbliższych latach to właśnie na tej płaszczyźnie będzie się toczyć rywalizacja między państwami. Będzie ona przybierać na sile, a więc powodować napięcia w skali międzynarodowej. Tym samym będą widoczne przejawy społeczeństwa kryzysu jak również nowe zagrożenia cywilizacyjne. Używając terminologii socjologicznej będzie można mówić tutaj o ryzyku społecznym (Arnoldi, 2011, s. 12). Ryzyko to zaindukowane zagrożeniami ekonomicznymi wiązać będzie się z trzema socjologicznymi stanowiskami, które prezentować będzie tabela 1.

Tabela 1. Wiodące socjologiczne stanowiska wobec kwestii ryzyka

Stanowisko	Charakterystyka
Ulricha Becka i Anthony'ego Giddensa	Obiera za punkt wyjścia zagrożenia spowodowane wykorzystywaniem nowoczesnych technologii i obserwuje rodzące się na tym tle problemy dla nauki, polityki, społeczeństwa i mediów, których wspólnym mianownikiem jest ich złożoność i związana z tym niepewność, olbrzymia skala potencjalnych zagrożeń oraz niszczący wpływ na nasze wyobrażenie o „naturalnym porządku”. Konsekwencją tego jest wysoki spadek zaufania do instytucji publicznych, a w polityce trwa o to, kto ponosi odpowiedzialność i jaki powinien być zakres działań państwa.
Mary Douglasa	Zwraca ono uwagę na wpływ logiki kulturowej na postrzeganie ryzyka. Każdy człowiek ma własny pogląd na kwestie związane z ryzykiem.
Michela Foucaulta i reprezentanci koncepcji rządomyślności	Zainteresowania dotyczą technik rządzenia, takich jak m.in. zarządzanie kryzysowe. Skoro ryzyko jest zinstytucjonalizowane, to znaczy, że ma również wpływ na strukturę społeczną.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie J. Arnoldi, *Ryzyko, Key Cocepts*, Uniwersytet Aarhusa 2011, s. 12–13.

Powyższe stanowiska potwierdzają, że problematyka bezpieczeństwa ekonomicznego związanego w szczególności ze wzrostem i rozwojem społeczno-gospodarczym, globalizacją (wzrost PKB, spadek inflacji, spadek bezrobocia, integracja, lokalizm, spadek zachorowań, wzrost liczby programów socjalnych, zwiększenie wydatków na ubezpieczenia społeczne), bezpośrednio związana jest z kategorią bezpieczeństwa społecznego, a to bezpieczeństwo indukuje z kolei ryzyko w jego różnych przekrojach (telefonii komórkowej i jej wpływ na zdrowie ludzkie, kancerogeny w jedzeniu, ocieplenie klimatu itp.). Może to także oznaczać, że występują jeszcze w ogóle nieznanne zagrożenia, które mogą mieć różnego rodzaju skutki. Bez wątpienia zmiana paradygmatu rozwoju społeczno-gospodarczego polegająca na przejściu z epoki industrialnej do postindustrialnej (fordyzmu do postfordyzmu), która towarzyszy współczesnym realiom społeczno-gospodarczym sprzyja tworzeniu nowego modelu wzrostu gospodarczego w krajach Unii Europejskiej. Przy stosowanym po II wojnie światowej modelu „wzajemnej pomocy” i zwiększaniu wydatków na świadczenia związane z ochroną socjalną, aktualnie odchodzi się od takiego modelu wzrostu, bazując na odejściu od koncepcji państwa opiekuńczego do neoliberalnego. Można powiedzieć, że w zasadzie „z automatu” rozpoczął się demontaż m.in. opieki społecznej, rozregulowanie rynków pracy, wzrost migracji, rozwój „szarej strefy” czy różnego rodzaju patologii społecznych. Ryzyko a zarazem niepewność wkomponowały się w obraz codziennego życia. Nie będzie błędem tutaj stwierdzenie, że XIX wieczna rewolucja przemysłowa różni się diametralnie od aktualnej rewolucji informatycznej tym, że ta pierwsza zgłaszała popyt na pracę i w zasadzie go gwarantowała. Druga z kolei wprowadza elementy ryzyka, bowiem takich gwarancji nie daje. Jak stwierdza Ulrich Beck „w zaawansowanej nowoczesności społeczna produkcja bogactwa idzie w parze ze społeczną produkcją ryzyka” (Beck, 2004, s. 27). Swoiste odejście od logiki sprawiedliwego podziału bogactwa w społeczeństwie doprowadzają także do podziału ryzyka. Przejawia się ono zarówno w biedzie materialnej jak niematerialnej. Dość charakterystyczne jest, że jednym z najbardziej złożonych i wieloaspektowych zagadnień dotyczących patologii społecznej jest m.in. wykluczenie społeczne na tle ubóstwa. „Jest ono jednym z najbardziej znaczących składników warunkujących patologię życia społecznego w sensie egzystencjalnym, instytucjonalnym i politycznym. Ubóstwo zwiększające dystans między poszczególnymi warstwami społecznymi, powodujące niemożność zaspokajania potrzeb, frustrację indywidualną mającą przełożenie na zachowania populacyjne w społeczeństwie-jest czynnikiem ryzyka patologizacji życia społecznego” (Hołyst, 2013, s. 157). Mamy więc do czynienia z pojęciem m.in. społeczeństwa „konsumpcyjnego”, „postindustrialnego”, „informatycznego”, ale tym samym z *paradygmatem społeczeństwa ryzyka*, bowiem kreowane są równoległe *paradygmaty nierówności społecznej*.

Patrząc systemowo na powyższe, można stwierdzić, że w takiej sytuacji wcześniej czy później zaczną krzyżować się problemy i konflikty społeczeństwa bogatego i społeczeństwa zagrożonego np. wykluczeniem społecznym. Gromadzenia bogactwa na tzw. „górze” jednocześnie kumuluje ryzyko na „dole” społeczeństwa”. Z tych też m.in. względów należy zgodzić się z Ulrichem Beckiem, że „ryzyko wydaje się wzmacniać, a nie likwidować społeczeństwo klasowe. Niedostatkwowi towarzyszy brak bezpieczeństwa i nadmiar ryzyka, którego należałoby uniknąć. Natomiast

ludzie bogaci mogą sobie kupić bezpieczeństwo i wolność od ryzyka” (Beck, 2004, s. 46).

Podsumowując można stwierdzić, że klasyczna koncepcja podziału państw na bloki, czy strefy wpływów powoli traci znaczenie na rzecz świata grup interesów państw i poszczególnych jego grup. Państwa i grupy społeczne postrzegają obszar już nie tradycyjnie w sensie geograficznym, lecz w wymiarze ekonomicznym, czyli przestrzeni ekonomicznej jako rynków zbytu towarów i inwestycji. Takie postępowanie doprowadza do powstawania coraz to nowych obszarów konfliktów, a rywalizacja między państwami jest bardziej intensywna.

W sferze bezpieczeństwa ekonomicznego następuje przemieszczanie się uczestników państwowych i prywatnych. Dla obywateli zachowanie bezpieczeństwa ekonomicznego oznacza stabilne stopy procentowe i kursy walutowe, pewność zatrudnienia i przechowywania oszczędności, państwu z kolei umożliwia swobodne realizowanie wewnętrznych i zewnętrznych celów politycznych obejmujących sferę polityki makroekonomicznej, społecznej i zagranicznej. Umożliwia wykorzystanie zachodzących procesów globalizacji do dalszego rozwoju państw. Ale procesom tym towarzyszy jak wspomniano ryzyko, które aktualnie jest wytwarzane na najbardziej zaawansowanym poziomie rozwoju sił wytwórczych jakiego jeszcze nie było w historii gospodarczej. Staje się ono „najczęściej niewidoczne, bazuje na *interpretacjach przyczynowych*, przejawia się dopiero i tylko w (naukowej względnie antynaukowej) wiedzy na niego temat i może być przez tą wiedzę zmienione, pomniejszone lub powiększone, udramatyzowane lub zbagatelizowane i jest przez to *otwarte na społeczne procesy definiowania*” (Beck, 2004, s. 31). Przykładem są tutaj media, które na co dzień uwidaczniają ryzyko, niosąc w przekazie szereg zagrożeń często ich „plagiaty” z terenu innych krajów, bowiem nie jest to sprzeczne z kapitalistyczną logiką rozwoju.

Bezpieczeństwo społeczne jako konsekwencja ryzyk społecznych i determinanta rozwoju

Bezpieczeństwo społeczne jest obszarem bezpieczeństwa narodowego. Najogólniej rozumiane jest „jako ochrona egzystencjalnych podstaw życia ludzi, zapewnienie możliwości zaspokajania indywidualnych potrzeb oraz realizacji aspiracji życiowych poprzez tworzenie warunków do pracy i nauki, ochronę zdrowia oraz gwarancje emerytalne” (Jackiewicz, Trzaskowska-Dmoch, 2017, s. 28). Tak więc bezpieczeństwo społeczne to przede wszystkim zadania publiczne realizowane głównie przez organy administracji publicznej, które powinny kierować się określonymi zasadami. Zasady to ogólne dyrektywy i normy działania, jakimi powinny kierować się podmioty polityki społecznej w realizacji podstawowych celów. Czyli zadaniem bezpieczeństwa społecznego jest ochrona przed zagrożeniami, które mogłyby doprowadzić do pojawiania się nierówności i dysproporcji społecznych.

Określając bezpieczeństwo społeczne jako jedną z kategorii bezpieczeństwa narodowego (Jackiewicz, Trzaskowska-Dmoch, 2017, s. 38), jak również głównego czynnika kształtującego wzrost i rozwój gospodarczy można wyróżnić zasady bezpieczeństwa społecznego, które przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Zasady bezpieczeństwa społecznego

Zasada przezorności	Bezpieczeństwo społeczne jednostki nie może być tylko efektem świadczeń państwa, ale wynikać powinno także z odpowiedzialności człowieka za przyszłość własną i rodziny, jego zdolności do rezygnacji z części bieżących korzyści na rzecz zaspokojenia przyszłych potrzeb oraz do prowadzenia takiego trybu życia, który minimalizuje ryzyko wystąpienia zagrożeń.
Zasada samopomocy	Przejawia się w istnieniu i rozwoju pomocy wzajemnej ludzi zmagających się z podobnymi problemami życiowymi oraz pomocy silniejszych dla słabszych, zazwyczaj w ramach niewielkich, nieformalnych grup.
Zasada solidarności społecznej	Najczęściej rozumiana jako przenoszenie konsekwencji ryzyk społecznych z jednostek na społeczeństwo, niekiedy utożsamiana z solidaryzmem społecznym, oznaczającym wyższość interesów państwa nad interesami poszczególnych grup społecznych.
Zasad pomocniczości (subsydiarności)	Przyjęcie określonego porządku, w jakim różne instytucje społeczne dostarczają wsparcia, gdy samodzielnie - wykorzystując zasoby dostępne poprzez rynek - nie jest ona w stanie zaspokoić swoich potrzeb; w pierwszej kolejności pomoc powinna pochodzić od rodziny, następną - od społeczności lokalnej, a na końcu od państwa.
Zasada partycypacji (uczestnictwa)	Wyraża się w takiej organizacji życia społecznego, by poszczególni ludzie mieli możliwość pełnej realizacji swoich ról społecznych, a grupy mogły zajmować równoprawne z innymi miejsce w społeczeństwie, oznaczając prawo do bycia członkiem grup społecznych i zbiorowości oraz do aktywnego w nich działania.
Zasad dobra wspólnego	Przejawia się w takich działaniach władz publicznych, które uwzględniają korzyści i interesy wszystkich obywateli i polegają na poszukiwaniu kompromisów tam gdzie interesy te są sprzeczne.
Zasada wielosektorowości	Polega na równoczesnym funkcjonowaniu publicznych podmiotów bezpieczeństwa społecznego, organizacji pozarządowych i instytucji rynkowych, które dostarczają środków i usług służących zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa.

Źródło: J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2013, s. 170.

Niewątpliwie główny ciężar zadań i odpowiedzialności za bezpieczeństwo społeczne spoczywa na państwie, które musi być gwarantem ich realizacji. Tak więc realizacja bezpieczeństwa społecznego (zapewnianie) to przede wszystkim zadanie publiczne realizowane przez organy administracji publicznej. Państwo w tym przypadku musi wyasygnować określone środki finansowe (środki publiczne) na cele społeczne za pośrednictwem budżetu. Wynika to z wieloaspektowości bezpieczeństwa społecznego, które musi być zapewniane przez najwyższą formę organizacyjną społeczeństwa jakim jest państwo.

Na podstawie powyższego warto podkreślić, że ustrój każdego państwa nie jest zmienny, niemiej wśród różnych koncepcji zarządzania ludźmi, tj. sprawowania władzy, oraz celowości istnienia państwa, na szczególną uwagę zasługują trzy: państwo prawa, państwo opiekuńcze i państwo pomocnicze, w których daje się zauważyć odmienne podejście do kreowania bezpieczeństwa społecznego (Skrabacz, 2012, s. 140).

Państwo prawa ma na celu bezpieczeństwo, pokój społeczny oraz ochronę własności prywatnej. Państwo to przede wszystkim struktury władzy powołane do istnienia w wyniku wyborów parlamentarnych. W tym modelu na pierwszym miejscu stawia się prawa człowieka, a pomija prawa rodziny i narodu.

W modelu państwa opiekuńczego państwo jest producentem i dystrybutorem wszelkich dóbr, w imię głoszonych idei równości i sprawiedliwości społecznej. Rząd bierze na siebie odpowiedzialność za zapewnienie społecznego i ekonomicznego bezpieczeństwa całej populacji.

Państwo pomocnicze to inaczej wspólnota wspólnot, a jego zadaniem i zarazem celem jest ochrona godności osobowej ludzi i narodu. Państwo służy człowiekowi i społeczeństwu, uznając ich podmiotowość. Udziela pomocy przede wszystkim jednostkom i małym społecznościom w wypełnianiu ich naturalnych obowiązków.

Państwo demokratyczne (demokracja) oznacza w sensie dosłownym władzę ludu, czyli typ ustroju, w którym całe społeczeństwo sprawuje władzę. Pomimo, że jest to w zasadzie jeden z najszybciej rozwijających się systemów politycznych na świecie (aktualnie odbywa się globalna demokratyzacja życia politycznego, społecznego i gospodarczego), to jednak należy wskazać także na jego słabości, które rzutują także na kształtowanie bezpieczeństwa społecznego a zarazem ryzyka społecznego (Skrabacz, 2012, s. 146).

W naszym kraju, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej, coraz częściej zadawane są pytania jaki wpływ na bezpieczeństwo społeczne mają zjawiska zachodzące w światowej gospodarce w tym przede wszystkim te, regulujące nową erę informatyczną. Coraz częściej też słyszalne są głosy o „wyczerpywaniu się demokracji” w całym systemie bezpieczeństwa państwa. Rośnie w siłę koncepcja o konieczności wzmocnienia pozycji rządu centralnego w celu zapewnienia porządku (przeciwdziałania przestępczości, wzmocnienia struktur państwa) nawet za cenę ograniczania praw obywateli. Widoczne jest tu zatem dążenie do dyscyplinowania społeczeństwa. Oznacza to, że wizja rozwoju społeczno - gospodarczego, wykreowana jako reakcja na wpływ rewolucji naukowo - technicznej, staje się obecnie bodaj najczęściej przedmiotem analiz i badań. W kontekście społecznych przemian na znaczeniu zyskują problemy związane przede wszystkim z kształtowaniem sfery bezpieczeństwa społecznego i obronności państwa. To potwierdza, że obecnie świat jest niestabilny. Dochodzi do dynamicznych zmian nie tylko w gospodarce, ale również w życiu każdego człowieka. „Nadal jesteśmy zbyt mało świadomi zakresu postępujących przeobrażeń” (Milerski, 2009, s. 17). Wydaje się zatem, taką sytuację determinuje globalizacja, która z jednej strony przyspiesza z drugiej opóźnia rozwój. To oznacza, że coraz częściej rozprzestrzeniającą się cechą w życiu społecznym i ekonomicznym świata rozwiniętego i nierozwiniętego stawać się będzie wspomniana niepewność, która już dość mocno ujawnia się w skali makro i mikro, zarówno u intelektualistów toczących dysputy o przyszłość świata, jak i u prostych ludzi rozważających perspektywę własną i własnych dzieci. „Możemy powiedzieć, że chodzimy w epokę zasadniczo naruszonej równowagi, a transformacji ulega rozkład ról, dochodów i bogactwa” (Szymański, 2001, s. 9). Tak więc z jednej strony bezpieczeństwo społeczne jest podstawową determinantą rozwoju społeczno-gospodarczego, z drugiej staje się konsekwencją ryzyk społecznych. Wynika to głównie z ekonomicznych i społecznych kosztów dokonujących się przeobrażeń. „Utrata

bezpieczeństwa socjalnego, pogłębianie się zapaści cywilizacyjnej oraz ekonomicznej rozwarstwienie, prowadzące do głębokich różnic między grupami społecznymi i obszarami kraju, prowadzą do utrwalenia się podstaw apatii i pasywizmu” (Łuczyszyn, 2013, s. 201).

Podsumowując warto odnieść się do wątków praktycznych, bowiem jak prowadzi dzisiejsza rzeczywistość - teraźniejszość to permanentne, turbulentne a przy tym ciągłe zmiany oraz wzrost niepewności we wszystkich w zasadzie dziedzinach życia. Szczególnego znaczenia nabiera nie tylko skala globalna ale przede wszystkim lokalna, w której zmiany uzewnętrzniają się:

- *relatywizacji* przejawiającej się w utracie absolutnego punktu odniesienia. Występuje tutaj porównywanie jednostki, grupy czy społeczeństwa do szerszych punktów odniesienia, czyli usytuowanie społeczności w szerszym kontekście poprzez otwarcie wspólnoty lokalnej na świat, zmieniające perspektywę, w której jednostka lokuje siebie i swoje otoczenie,
- *fragmentacji*, w ramach której jednostka funkcjonuje równocześnie w trzech wymiarach: lokalnym, państwowym, globalnym - efektem jest podstawa polegająca na dążeniu do wzmocnienia satysfakcji bez ponoszenia odpowiedzialności,
- *detradycjonalizacji* jako procesie wpływu tradycji na postępowanie, dążenia i wierzenia ludzi, co prowadzi do hybrydacji, czyli asymilacji kultur lokalnych.

Na płaszczyźnie, społecznej, politycznej i gospodarczej powyższe zmiany skutkują niszczeniem lokalnej tradycji, wykorzenianiem producentów i konsumentów z lokalnej kultury, a premiowanie nowości i innowacyjności potrzebuje nowych lokalnych, wymyślonych tradycji, aby organizować i tworzyć wokół nich syndrom lokalnych potrzeb konsumenckich, lepiej przystosowanych i reagujących na globalną ofertę handlową czy inwestycyjną.

Można powiedzieć, że ekspansywność globalnej produkcji i konsumpcji masowej powoduje:

- erozję i relatywizację lokalnej tradycji kulturowej,
- kształtowanie się nowej tożsamości społecznej,
- kryzys dotychczasowej tożsamości osobowej i grupowej.
- W kontekście bezpieczeństwa społecznego oraz ryzyka społecznego należy zdawać sobie sprawę, że mitem jest powstanie homogenicznego, kosmopolitycznego i masowego społeczeństwa globalnego, bowiem:
- globalizacja uruchamia proces nowych identyfikacji kosmopolitycznych lub lokalnych, a zanika identyfikacja narodowa,
- źródło tożsamości stanowi partykularna lokalność,
- globalizacja narusza autonomię i lokalność instytucji oraz systemów komunikowania,
- pojawia się lokalizm regresywny,
- coraz szersze funkcjonowanie struktur lokalnych w procesach globalizacyjnych powoduje korozję struktur politycznych, kulturowych, rodzinnych i wykorzenienie ich z dotychczasowego kontekstu społecznego.

Powyższe potwierdza, że w warunkach globalizacji mamy do czynienia ze zwiększeniem zagrożeń bezpieczeństwa ekonomicznego jak i społecznego. Łatwiejsze staje się wywieranie nacisku na społeczności lokalne. Powoduje to w konsekwencji przesuwanie się kontroli nad zasobami lokalnymi, będącej jednym z silnych

wskaźników suwerenności społeczności lokalnych, w ręce globalnych podmiotów. Gdy lokalne reguły gry stają się mniej stabilne i mniej przewidywalne ze względu na osłabienie kontroli państwa, szerzy się przestępczość i inne patologie społeczne. Dominuje żywiołowość ekonomii globalnej przynoszącej ryzyko i kryzysy. Globalni producenci „żerują” na różnicy pomiędzy lokalnymi gospodarkami, dążąc przy tym do przejścia zasobów endogenicznych, a następnie ich unifikacji. To przejście często przyjmuje postać zazwyczaj przestępczości zorganizowanej.

Zakończenie

Problematyka bezpieczeństwa państwa i rozwoju społeczno-gospodarczego w warunkach zachodzących procesów globalizacji, jest bezpośrednio związana z ryzykiem społecznym w jego różnych przekrojach. Świat, nowych technologii, innowacji, zarządzania wiedzą, sieciowość, posiada niezwykłą tendencję do indukowania ryzyka a tym samym kształtowania nowych postaw w społeczeństwie. Swoista triada tzn. *bezpieczeństwo państwa-rozwoj społeczno-gospodarczy-ryzyko społeczne* pozwala nie tylko na poszukiwanie związków i relacji pomiędzy jej elementami, ale także na naukowe kalkulacje zagrożeń i wszelkiego rodzaju niepewności w przyszłości. W tej materii nie można posługiwać się uproszczeniami. Bez wątplenia zrozumienie wzajemnych związków daje obraz bardziej obiektywny rzeczywistości, w szczególności dotyczącej przyrostu władzy postępu techniczno-ekonomicznego, która jest równoważona przyrostem ryzyka. U progu XXI wieku nasilenie tendencji globalizacyjnych doprowadziło do ponadnarodowych i ponadklasowych zagrożeń globalnych, posiadających nową dynamikę społeczną i polityczną. W tych warunkach poszukiwanie związków pomiędzy bezpieczeństwem państwa a rozwojem społeczno-gospodarczym musi uwzględniać ryzyko w jego znaczeniu nie tylko ekonomicznym ale także socjologicznym. Postindustrializm pozostający w gestii nauki, gospodarki i technologii nie wystarcza do niwelowania zagrożeń zarówno rzeczywistych jak i potencjalnych.

Interests supporting the globalization process as elements of disorientation and social risk

Summary

The issue of security in the conditions of globalization is currently taking on a particular dimension, as the rules of the market game place new challenges for institutions that provide them with security, which become smooth. The instability of the present world causes that we are dealing with dynamic changes not only in the economy, but also in the life of every human being. The society is still too unaware of the extent of progressive transformations. It can be said that it has been confronted with the reverse side of the welfare society, i.e. overproduction and excessive use of natural resources. This may mean that currently the increasingly widespread feature in the social, economic and political life of both the developed world and the undeveloped world will become uncertainty. We can say that we enter the era of a fundamentally disturbed equilibrium, and the distribution of roles, income and wealth undergoes transformation.

Keywords: globalization, security, social risk

Literatura

- Arnoldi J. (2011). *Ryzyko*. Key Cocepts, Uniwersytet Aarhusa.
- Beck U. (2004). *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej rzeczywistości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Gierszewski J. (2013). *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa: Difin.
- Hołyst B. (2013). *Zagrożenia ładu społecznego*. Warszawa: PWN.
- Jaworska M. (2007). Metodologiczne aspekty badań na poczuciem bezpieczeństwa publicznego, w: A. Jaworska, M. Stefański (red.), *Prewencja i edukacja w kształtowaniu bezpieczeństwa społeczności lokalnej*. Słupsk: Akademia Pomorska w Słupsku.
- Jaźwinski I. (2013). Bezpieczeństwo ekonomiczne Polski. Strategiczne aspekty i wyzwania, w: S. Wojciechowski, A. Wejkszner (red.), *Kluczowe determinanty bezpieczeństwa Polski na początku XXI wieku*. Warszawa: Difin.
- Łuczyszyn A. (2013). Globalizacja i lokalizm w rozwoju lokalnym-wybrane elementy, w: S. Korzenik, A. Mempel-Śnieżyk (red.), *Kryzys finansowy a programowanie rozwoju jednostek przestrzennych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu Nr 296.
- Łuczyszyn A., Chołodecka A. (2016). *Nierówności i rozwarstwienie społeczne jako dylematy społeczeństwa zdolnego do przetrwania*, w: A. Zakrzewska-Pótorak, P. Hajduga, M. Rogowska (red.), *Gospodarka przestrzenna XXI wieku*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Prace Naukowe Nr 443.
- Łuczyszyn A. (2017). Miasta jako miejsca kumulacji przestępczości, w: A. Zakrzewska-Pótorak, D. Rynio (red.), *Gospodarka miejska przyszłości. Perspektywa województwa dolnośląskiego*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Prace Naukowe Nr 490.
- Milerski O. (2009). Globalne wyzwania stojące przed metropoliami regionalnymi, w: S. Korzenik, Z. Przybyła (red.), *Gospodarka przestrzenna*. Wrocław: Stowarzyszenie na rzecz Promocji Dolnego Śląska.
- Owsiak S. (1997). *Finanse publiczne*. Warszawa: PWN.
- Parysek J.J. (1995). Rola samorządu terytorialnego w rozwoju lokalnym, w: *Rozwój lokalny, zagospodarowanie przestrzenne i nisze atrakcyjności gospodarczej*. Warszawa: KPZK PAN.
- Skrabacz A. (2012). *Bezpieczeństwo społeczne podstawy teoretyczne i praktyczne*. Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Szymański W. (2001). *Globalizacja wyzwania i zagrożenia*. Warszawa: Difin.